

# J. Zachwatowicz

---

## Międzynarodowy Kongres Architektów-Konserwatorów oraz Techników Konserwacji Zabytków w Paryżu w czasie od 6 do 11 maja 1957

---

Ochrona Zabytków 10/3 (38), 205-207

---

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RÓŻNE

### MIĘDZYNARODOWY KONGRES ARCHITEKTÓW-KONSERWATORÓW ORAZ TECHNIKÓW KONSERWACJI ZABYTKÓW W PARYŻU W CZASIE OD 6 DO 11 MAJA 1957

Organizacja i cele kongresu. Międzynarodowy Kongres Architektów i Techników Konserwacji Zabytków Architektury został zorganizowany przez Stowarzyszenie Architektów-Konserwatorów Francji przy poparciu UNESCO. Do komitetu honorowego należeli zarówno Ministrowie Oświaty, Sztuk Pięknych, Władze Konserwatorskie jak i wybitni przedstawiciele architektury, muzealnictwa i konserwacji zabytków. Na liście Komitetu Kierowniczego (Comité directeur) oprócz Francuzów figurowali przedstawiciele Włoch, Hiszpanii, Grecji, Holandii, Meksyku i Polski (prof. St. Lorentz), którzy byli jednocześnie przewodniczącymi Sekcji Kongresu.

Kongres pracował nad zagadnieniami konserwatorskimi podzielonymi tematycznie na sześć sekcji:

I Sekcja. Zadania i kształcenie architekta-konserwatora. Przewodniczył de Angelis d'Ossat (Włochy). Referentem był J. Merlet (Francja), koreferentem A. Gutton (Francja).

II Sekcja. Przedsiębiorstwa specjalne dla zadań konserwacji zabytków. Przewodniczył E. H. ter Kulie (Holandia). Referentem był A. Chauvel (Francja), koreferentem Dumont (Francja).

III Sekcja. Środki techniczne i naukowe w konserwacji zabytków. Przewodniczący Marquina (Meksyk). Referentem J. P. Paquet (Francja), koreferentem Lanfry (Francja).

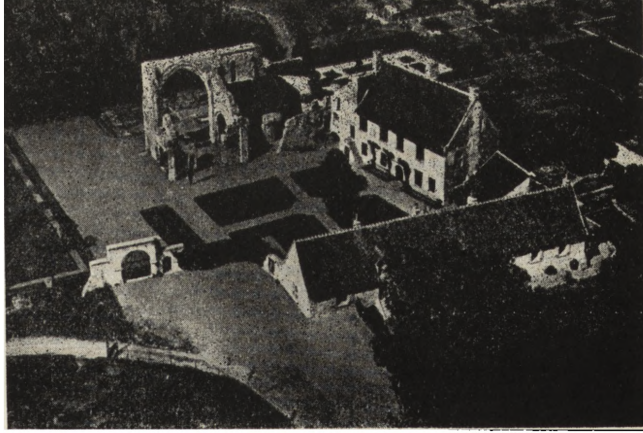
IV Sekcja. Architekci-konserwatorzy a inne dziedziny sztuk plastycznych. Przewodniczący Fr. Iniguez (Hiszpania). Referent J. M. Trouvelot (Francja). Koreferent J. Verrier (Francja).

V Sekcja. Architekci-konserwatorzy a historycy sztuki (archeologowie). Przewodniczący A. Orlandos (Grecja). Referent S. Stym-Popper (Francja). Koreferent M. Aubert (Francja).

VI Sekcja. Architekci-Konserwatorzy a urbaniści. Przewodniczący G. Webb (Anglia) na miejsce nieobecnego St. Lorentza (Polska). Referent Ch. Dorion (Francja). Koreferent A. Prothin (Francja).

Celem Kongresu była wymiana poglądów, doświadczeń i wniosków w zakresie problemów objętych tematyką prac sekcyjnych. Taki Kongres Międzynarodowy był konieczny tym bardziej, że przy ogromnych zadaniach oraz realizacjach prac restauratorskich i konserwatorskich w różnych krajach w okresie powojennym nie było bezpośredniej wymiany poglądów architektów-konserwatorów. Ostatni Międzynarodowy Kongres Konserwatorów Zabytków odbył się w Atenach w 1930 r. (Polskę reprezentowali wówczas M. Lalewicz i A. Lauterbach).

W następstwie zniszczeń wojennych powstało wiele nowych problemów rozwiązywanych odmiennie w różnych krajach. Jednocześnie postęp techniczny oraz zagadnienia związane z pojęciem ośrodka historycznego w miastach wniosły do pracy konserwatora nowe

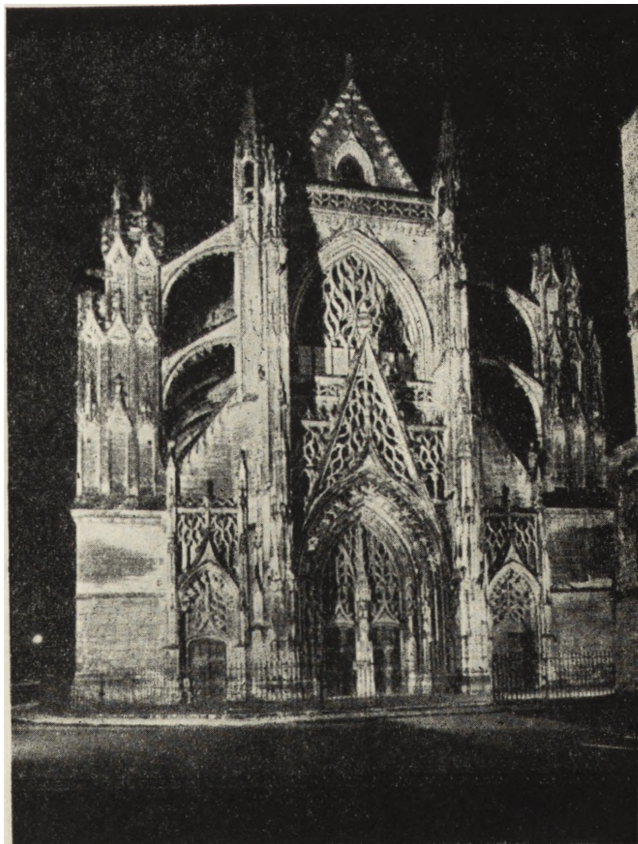


Ryc. 243. Tours — opactwo St. Côme. Konserwacja ruin.

elementy, które stały się przedmiotem ożywionej dyskusji.

Przebieg Kongresu. Według pierwotnej koncepcji obrady sekcyjne miały być tak podzielone w czasie, żeby wszyscy uczestnicy mogli w nich brać udział. W praktyce jednak ze względu na znaczną ilość zgłoszonych referatów zaszła konieczność prowadzenia obrad w równoległych podsekcjach. Podsekcje działały nawet w czasie plenarnych obrad sekcyjnych, co było wielkim utrudnieniem dla jedno- lub kiluosobowych delegacji. Co drugi dzień

Ryc. 244. Vendôme — kościół św. Trójcy.

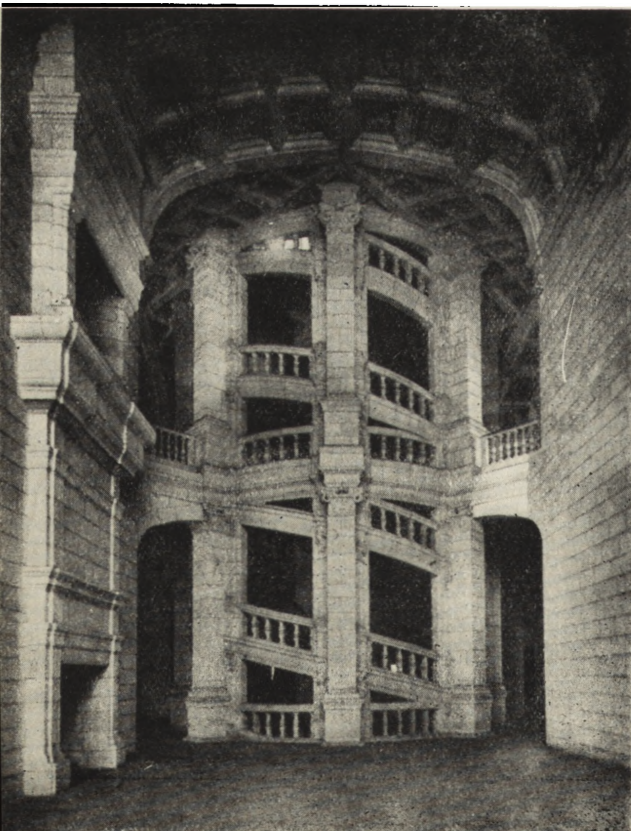


odbywał się wyjazd autokarami do pobliskich miejscowości (Wersal, Châtres, Châteaudun, Senlis, Royaumont), gdzie omawiano bezpośrednio przy obiektach wykonane prace konserwatorskie. 8 maja wieczorem odbyło się przyjęcie zorganizowane przez Stowarzyszenie Architektów-Konserwatorów w Hôtel Biron z koncertem muzyki dawnej w doskonałym wykonaniu amatorskiej symfonicznej orkiestry Stowarzyszenia Architektów. W przyjęciu uczestniczyli przedstawiciele dyplomatyczni m. in. Ambasador PRL S. Gajewski. Zakończenie Kongresu odbyło się uroczystie w salach muzealnych Palais Chaillot z udziałem przedstawicieli rządu.

Uczestnicy Kongresu. W kongresie uczestniczyło 27 państw przy 159 delegatach (nie licząc Francuzów). Najliczniejszą, poza Francuzami, delegacją była włoska (29 arch.), następnie belgijska (21 arch.), holenderska (16 arch.), Anglia, Niemcy Zachodnie, Hiszpania, Szwajcaria były reprezentowane 8-osobowymi delegacjami. Ze Związku Radzieckiego przyjechała na Kongres do Paryża z opóźnieniem delegacja czteroosobowa. Z krajów demokracji ludowej reprezentowane były: Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria. Jugosławię reprezentowało 6 architektów-konserwatorów. Najliczniejszą dominującą grupą byli oczywiście architekci francuscy, którzy na ogół zmajoryzowali obrady większości sekcji, przedstawiając dużą ilość referatów i komunikatów.

Delegacja polska i jej udział w Kongresie. Zasadniczą grupę polskiej delegacji stanowiła delegacja Ministerstwa Kultury

Ryc. 245. Chambord — główna klatka schodowa w zamku.



i Sztuki w składzie: prof. dr Jan Zachwatowicz (przewodniczący), prof. dr Piotr Biegański, doc. dr Alfred Majewski, mgr mgr architektki Zdzisław Tomaszewski, Andrzej Gruszecki, Jacek Cydzik (PKZ), Stefan Deubel (PKZ), oraz konserwator wojewódzki mgr Henryk Dziurła (Szczecin) — razem 8 osób. Poza tym w skład delegacji wszedł prof. dr Zdzisław Mączyński, delegowany przez PAN oraz jako obserwator z ramienia KUA, członek Komitetu prof. L. Dąbrowski. Członkowie delegacji przygotowali referaty na cztery sekcje, które zostały przed wyjazdem przetłumaczone na język francuski i powielone w 200 egz. Ten zabieg okazał się bardzo racjonalny i celowy, gdyż referaty niezwłocznie rozeszły się wśród uczestników Kongresu i już w dyskusji można było słyszeć powoływanie się na treść polskich referatów. Niezależnie od tego referaty zostały odczytane na oddzielnych sekcjach, przy czym należy podkreślić życzliwy stosunek Francuzów organizatorów Kongresu, którzy wprowadzili odczytanie referatów polskich niezależnie od innych zgłoszonych uprzednio. Członkowie delegacji brali udział w dyskusji w szczególności w sekcjach V i VI.

Z referatów i przebiegu dyskusji można było stwierdzić, że problemy konserwatorskie we wszystkich sprawach objętych pracami sekcji są wspólne dla różnych krajów. Dotyczy to zarówno kształcenia i przygotowania architektów-konserwatorów, wykwalifikowania rzemieślników i organizacji specjalnych przedsiębiorstw dla prac konserwatorskich jak i współpracy konserwatorów ze specjalistami różnych dziedzin: plastykami, historykami sztuki lub urbanistami. W wielu dziedzinach można było stwierdzić duży postęp myśli konserwatorskiej w Polsce, nie znajdującej niestety szerszych możliwości realizacyjnych w trudnych warunkach gospodarczych naszego kraju. W szczególności dotyczy to zagadnień urbanistycznych, których rozwiązanie w ustrojach kapitalistycznych nastęrcza o wiele więcej trudności niż w planowej gospodarce socjalistycznej. W tym zakresie, w teorii roli i form współżycia zabytkowych ośrodków w nowoczesnym organizmie miasta mieliśmy najwięcej do powiedzenia.

Najważniejszą jednak korzyścią kongresu było nawiązanie i odświeżenie bezpośrednich kontaktów z konserwatorami różnych krajów i bezpośrednie dyskusje na fachowe tematy. Szczególnie życzliwy stosunek do członków delegacji polskiej przejawiali Francuzi, Anglicy, Holendrzy, Belgowie, Szwajcarzy i część Włochów. Kontakty i bliższe poznanie się pogłębione zostało na wspólnych wycieczkach. Delegacja polska wręczyła organizatorom Kongresu oraz zaprzyjaźnionym delegatom polskie wydawnictwa z zakresu architektury polskiej i konserwacji zabytków (część w obcych językach m. in. nieznaną w Polsce broszurę o konserwacji zabytków wydaną przez „Polonię” we francuskim, angielskim, niemieckim i hiszpańskim języku).

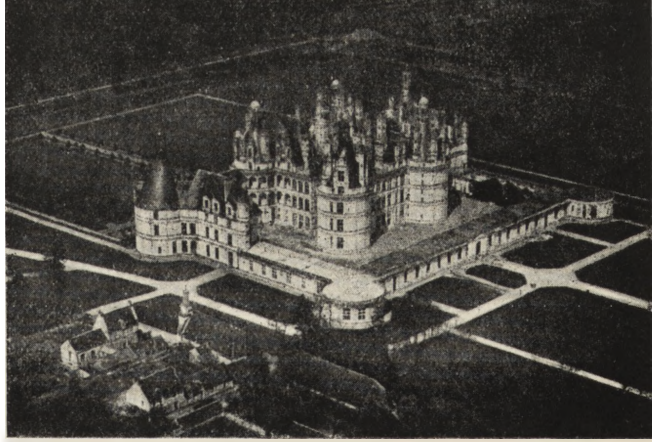
Wystawa. Towarzysząca Kongresowi wystawa została zorganizowana w Palais Chaillot. Dział francuski zajął kilka sal na parterze przy wejściu, dział

zagraniczny ulokowano w podziemiu na wprost wejścia. Poza Francuzami największą powierzchnię dano do dyspozycji Włochom, którzy zresztą mieli dużo ciekawych prac konserwatorskich.

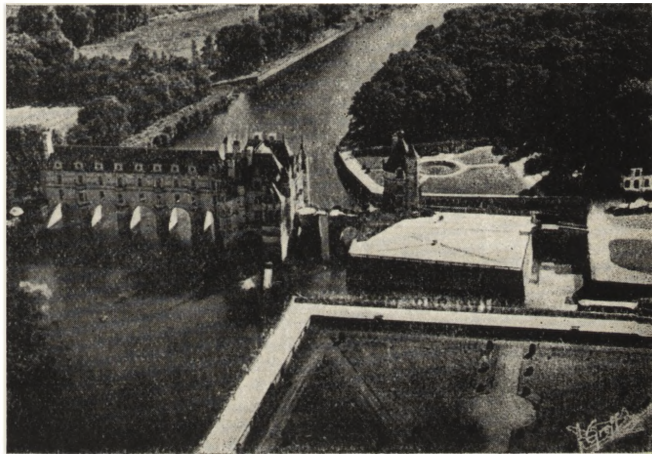
**Wycieczki.** Z zapowiedzianych czterech wycieczek dwie, a mianowicie do Prowansji i Burgundii zostały odwołane. Część delegatów polskich pojechała na wycieczkę na teren Normandii i Bretanii, część w dolinę Loary.

Wycieczki były właściwie nie tylko kontynuacją, lecz istotną częścią Kongresu. Dawały one możliwość bezpośredniego zapoznania się z różnymi metodami ochrony, konserwacji i restauracji zabytków w szerokiej skali od problemów urbanistycznych do techniczno-konstrukcyjnych i to zarówno w zespołach miejskich, zamkach, pałacach, kościołach jak i w otoczeniu zabytków i ich wykorzystaniu i urządzeniu. Każdy zwiedzany zabytek był przedstawiany przez architekta, który prowadził prace konserwatorskie i zapoznanie się z obiektem łączyło się z analizą i dyskusją różnorodnych problemów metodycznych, estetycznych i technicznych. Z rodzaju i techniki wykonanych prac wyciągnęliśmy szereg bezpośrednio dla nas ważnych doświadczeń i wniosków i to zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Wśród ostatnich należy wymienić beztrocki stosunek do wymiany materiału np. kamieniarskiego, przypominający metody Viollet le Duc'a. Natomiast imponujące jest turystyczne wykorzystanie obiektów i związane z tym urządzenie otoczenia, zieleni, doзору i propagandy. Wspaniale i niezapomniane wrażenie robią prowadzone pokazy „son et lumière” stanowiące wielką atrakcję turystyczną. Dochody z turystyki pokrywają z łatwością koszty prac konserwatorskich i utrzymania obiektów. Ale wymagają oczywiście towarzyszących inwestycji jak drogi i hotele.

**Podsumowanie.** Oficjalne wnioski Kongresu należy ocenić jako ogólnikowe i blade, a materiał referatów będzie w pełni dostępny dopiero po opublikowaniu na jesieni tego roku. Jednak znaczenie tego Kongresu dla spraw konserwacji zabytków w Polsce jest ogromne. Jest to bowiem pierwszy wyjazd architektów-konserwatorów polskich w sprawach bezpośrednio związanych z ich działalnością i zadaniami i pierwsze zetknięcie się z kolegami z różnych krajów i wymiana poglądów oraz ich konfrontacja w żywej dyskusji. Kongres, a w szczególności wycieczki, dały możliwość skontrolowania naszej polskiej drogi i metody konserwatorskiej w bezpośrednim porównaniu z metodami francuskimi oraz w dyskusjach z innymi krajami. Niewielka stosunkowo grupa architektów-konserwatorów polskich, członków delegacji polskiej, zdobyła nowe kryteria do oceny prac prowadzonych w Polsce i wniosła niewątpliwie dużo nowych myśli w środowisko konserwatorskie. Duże znaczenie mają nawiązane kontakty, które uczestnicy powinni utrzymać w wymianie listów i publikacji. Kontakty te umożliwiają również pogłębione studia realizowane bądź w oparciu o wyjazdy stypendialne, bądź w akcji wymiany bezdewizowej, którą wielu architektów-konserwatorów z różnych krajów chciałoby przeprowadzić.



Ryc. 246. Chambord — zamek.



Ryc. 247. Chenonceaux — zamek.

Nie tylko życzliwe przyjęcie, jakiego doznała delegacja polska na Kongresie i na wycieczkach, jak i duże zainteresowanie dla prac konserwatorskich, dla architektury i kultury polskiej świadczy o tym, że istnieją duże możliwości dla ruchu turystycznego do naszego kraju. W tym ruchu turystycznym zabytki zawsze będą odgrywały wiodącą rolę. Dlatego też ważne jest, aby metody ich konserwacji reprezentowały najlepsze osiągnięcia światowe w tym zakresie. W możliwości poznania tych metod leży duże znaczenie udziału polskich architektów w Kongresie.

Następny Kongres ma się odbyć we Włoszech w 1959 lub 1960 r. Należałoby we właściwym czasie rozpocząć przygotowania do udziału w nim, unikając denerwujących i obniżających poziom zabiegów na ostatnią chwilę.

*J. Zachwatowicz*